

## Bractwa na Ukrainie

Ukraińskie społeczeństwo we wschodniej Ukrainie było większością tylko w większych aglomeracjach miejskich. W tych dużych miastach rządy sprawowali Ukraińcy. W mieście Kijowie rządził sławny ród Chodyków. Na zachodnich terenach Ukrainy, władza w miastach sprawowana była przez cudzoziemców. Ukraińcy otrzymywali drugorzędne stanowiska. W niektórych statutach miast był zapis, że w mieście mogą mieszkać tylko ci, którzy są katolickiej wiary. Tak było w Przemyślu i w Brześciu. Po wielu latach i przy wielkim wysiłku, nasze mieszczaństwo wywalczyło sobie niektóre prawa.

Najlepsze warunki i prawa miało nasze mieszczaństwo w Kamieńcu na Podolu. Na początku była jedna gromada mieszczan, gdzie władzę sprawowali Polacy. Ukraińscy mieszczaństwo nie mieli prawa głosu. W 1491 r. mieszczaństwo wystąpiło z pretensjami do polskiego króla i tym zdobyli sobie niektóre prawa: pozwolono im wybierać wójta, prowadzić własny sąd i korzystać z „ruskiego pisanego prawa”. Taki sam przywilej otrzymali Ormianie. Kamieniec Podolski składał się z trzech równorzędnych narodowości. W innych miastach dla Ukraińców stosowano wiele ograniczeń. We Lwowie Ukraińców nie dopuszczano ani do rady ani do sądów, nie wolno było należeć do rzemieślniczych stowarzyszeń ani zajmować się kramarstwem. Ukraińcy mogli mieć swoje domy tylko w swoim kwartale w tzw. „*ruskiej ulicy*”. Gdzie indziej nie wolno było im kupować kamienicy ani sklepu. Duchowieństwo ukraińskie nie mogło prowadzić pogrzebów ani procesji głównymi ulicami ani głównym rynkiem.

Te ograniczenia zmuszały mieszczan tworzyć swoją własną organizację, **Cerkiewne Bractwa**. Takie stowarzyszenia istniały już od niepamiętnych czasów przy parafialnych cerkwiach. Bractwa dbały o utrzymanie duchowieństwa, pilnowały cerkiewnego dobra, dbały o wystrój cerkwi, organizowały odpusty, mieli prawo „warzyć” miód na coroczne wielkie święta. W XVI w. swoją strukturą zbliżyli się do rzemieślniczych cechów i równocześnie rozszerzyli swój zakres działania. Członkiem bractwa mógł być każdy kto się zapisał. Mógł to być szlachcic, mieszczanin czy zwykły chłop. Zapisując się do bractwa, trzeba było zapłacić tzw. „*wstępne*” i później okresowe składki. Raz w roku wybierano **starszych braci** (w mniejszych bractwach było ich dwóch a w większych czterech). Ci bracia wyznaczyli czas i miejsce zebrań, w których uczestnictwo było obowiązkowe, nawet obwarowane było surową karą w przypadku nieobecności. Członkowie mieli także wiele korzyści i przywilejów. Z kasy bractwa wyznaczano pomoc ubogim mieszczanom nawet wtedy, gdy popadli w dług, pożyczali pieniądze pod zastaw, opiekowali się chorymi członkami, dla miejskiej biedoty zakładano przytułki, z czasem nazywane szpitalami. Jeżeli ktoś z bractwa zmarł to wszyscy członkowie brali udział w pogrzebie i za jego duszę zamawiali mszę. W dzień odpustu w bractwie organizowano bankiet, w którym brali udział członkowie i zaproszeni goście. Bractwo duży nacisk kładło na budowanie solidarności i ciasnych związków między członkami bractwa. Dbano również o to, by wszystkie sprawy mieszczaństwo załatwiali między sobą. W statutach niektórych bractw był zapis, że jeżeli ktoś raz wstąpił do bractwa to nie mógł już z niego wyjść do śmierci. Za naruszenie przepisów bracki sąd nakładał surowe kary. Najczęściej

zasądzano karę płacenia za świeczki do cerkwi, czasami zasądzano braci na areszt w cerkiewnej dzwonnicy.

W drugiej połowie XVI w. bractwa stały się ośrodkami tworzenia się życia mieszczańskiego. Domagały się powiększenia praw dla mieszczan, sędzili się z magistratami, wnosili sprawy do wyższych sądów, posyłali posłów do króla. Po długich zmaganiach powiodło im się wreszcie usunąć różne narodowe i cerkiewne ograniczenia. We Lwowie te zmagania trwały równo 200 lat, aż Ukraińcy wywalczyli sobie dostęp do posad w miejskich urzędach.

Bractwa prowadziły szeroką akcję dla umocnienia pozycji cerkwi. Starwały się odnowić relacje wśród cerkiewnej hierarchii, brali udział w soborach, na swój koszt wydawali polemiczne pisma. Brackie szkoły bardzo podniosły poziom nauczania wśród mieszczaństwa, wzmocnili siłę ukraińskiego społeczeństwa w XVI-XVII w., wytworzyli w społeczeństwie mocną ideę samopomocy i organizowania się. Bractwa dbały o poczucie patriotyzmu i świadomość tożsamości narodowej i cerkiewnej.

### *Bractwo Cyryla i Metodego na Ukrainie*

Idea samostanowienia słowiańskich narodów była podstawą programu ***Bractwa Cyryla i Metodego***. Przed założeniem towarzystwa św. Cyryla i Metodego zebrał się w Kijowie zespół idealistów, świadomy swojej tożsamości i poczucia odpowiedzialności za kraj i ukraiński naród. Za cel postawili sobie dźwignąć Ukrainę z ekonomicznej i duchowej upadłości. Zmierzali do likwidacji pańszczyzny, podniesienia wykształcenia wśród społeczeństwa i zakładania nowych szkół. Na początku w zespole, w sposób szczególny odznaczyli się ***Kulisz, Biłozerski, Hułak, Markowycz i Szewczenko***, na którego wszyscy patrzyli jak na „*świecznik z nieba*”. Kiedy do Kijowa przybył z Charkowa ***Mykoła Kostomariw***, został on kierownikiem katedry historii na uniwersytecie. Nadał towarzystwu charakter i nazwę ***Bractwa Cyryla i Metodego***. Ułożył statut bractwa i napisał utwór „***Księga istnienia ukraińskiego narodu***”, w której podkreślił jej rolę posłannictwa w historii ludzkości na świecie.

Na pierwszym, politycznym planie bractwa, było dążenie do samostanowienia i niepodległości każdego słowiańskiego narodu, oraz do duchowej i politycznej jedności słowian. Na płaszczyźnie społecznej dążono do osiągnięcia równości, usunięcia stanowych przywilejów, do zniesienia pańszczyźnianego ucisku. Na płaszczyźnie religijnych wyznań ogłoszono wzajemną tolerancję i szacunek. Wszystkie konfesje miały wspólny cel podniesienia poziomu duchowieństwa, edukacji i moralnego odrodzenia społeczeństwa.

Bractwo miało charakter tajny. Członkowie zbierali się w budynku, gdzie mieszkał Hułak. Niefortunnie Hułak opowiedział o działalności bractwa swojemu sąsiadowi Petrowowi. Ten doniósł o tym do władz i najbardziej znaczący członkowie bractwa zostali aresztowani i zesłani na długi czas (9 lat) do Saratowa nad Wołgą, a byli to Kulisz, Szewczenko i Kostomariw. Na długie też lata został wstrzymany rozwój ukraińskiego piśmiennictwa.

Duszą dla bractwa był Mykoła Kostomariw. Dla ukraińskiego narodu to wspinały człowiek, pierwszorzędnny historyk i badacz ukraińskiego minionego. Był

również poetą i wydał swoją twórczość w 1838 r. pod pseudonimem „**Jeremija Hałka**”. Ułożył wiele podręczników dla ukraińskiego szkolnictwa. Zebrał wiele funduszy dla poszerzenia oświaty wśród ukraińskiego społeczeństwa. Jako historyk światowej rangi, wykazał w naukowym studium „**Dwie ruskie narodowości**”, że Rusini Ukraińcy i Rosjanie to dwa różne narody nie mające ze sobą nic wspólnego. Zmarł w 1885 roku.

Opracowanie – *ks. Roman Malinowski*.

P.s.

*Ciąg dalszy nastąpi*